№ 118. Wtorek 23. Maja 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

W chwili, gdy godne współczucia położenie pogorzelców *kołomyjskich* wymaga dobroczynnej pomocy mieszkańców kraju, nadeszła zasmucająca wiadomość o nowej strasznej klęsce pożarowej, która na dniu 19go b. m. dotknęła miasteczko *Horodenkę* w obwodzie kołomyjskim.

Około godziny 2giej z południa powstał przy gwałtownym wichrze ogień w *Horodence*, który srożył się aż do poźnego wieczora i obrócił w perzynę 340 domów mieszkalnych z budynkami gospodarskiemi. Przy gwałtowności wichru był wszelki ratunek bezskutecznym; kilkaset rodzin, po największej części z uboższej klasy ludności straciły całe swoje mienie, i z trwogą wyglądają smutnej przyszłości.

Niestety zginęło przy tym okropnym pożarze także kilku ludzi. Dwóch mieszkańców miejscowych znalazło śmierć w płomieniach, dwóch innych odniosło ciężkie uszkodzenia. Do tej chwili nie ma jeszcze szczegółowych wykazów co do wielkości wyrządzonej szkody, wszelako przy wielkiej rozciągłości pożaru i przy tak znacznej ilości spalonych budynków niepodlega żadnej wątpliwości, że straty są bardzo wielkie.

Większa połowa miasteczka leży w gruzach i perzynie; najbliższa okolica, zajęła się właśnie wspieraniem pogorzelców kołomyjskich nie może przy najlepszej chęci udzielić nieszczęśliwym potrzebnej koniecznie pomocy w pożądanym stopniu, i nastaje znowu konieczność, odwołać się imieniem nieszczęśliwych do uczucia dobroczynności mieszkańców kraju.

Jestem przeto spowodowany, rozpisać w całym kraju składkę dobroczynnych ofiar na pogorzelców Horodenki, i żywię nadzieję, że stwierdzane tak często uczucie dobroczynności kraju niezawiedzie i tą razą nieszczęśliwych, niosąc im obfite wsparcie dla ulżenia ich niedostatku i nędzy.

Wpływające datki przyjmować będą wszyscy naczelnicy obwodów i powiatów kraju, jako też magistraty miast Lwowa i Krakowa.

Z c. k. galic. Prezydyum Namiestnictwa.

Lwów, 21. maja 1865.

(Ofiary dobroczynne.)

Na pogorzelców miasta *Kołomyi* zebrały w drodze składki urzęda powiatowe: w *Złoczowie* 146 złr. 60 c., do czego gmina miasta Złoczowa przyczyniła się kwotą 100 złr. z kasy miejskiej, w *Czortkowie* 9 złr. 64 c., w *Glinianach* 21 złr. 50 c., w *Cięzkowicach* 23 złr. 2 c., w *Kopyczyńcach* 39 złr. 70 c., w *Grzymałowie* 50 złr., w *Brzostku* 27 złr 86½ c., w *Łancucie* 18 złr. 30 c., w *Brzeżanach* 63 złr. 20 c., w *Buczaczu* dodatkowo 200 złr., nakoniec złożył właściciel dóbr W. *Waleryan Krzeczunowicz* w urzędzie powiatowym w *Bursztynie* na pogorzelców w Kołomyi 80 złr., na pogorzelców w Kleszczownej 15 złr., a na pogorzelców w Schumlau 5 złr. w. Wszystkie te pieniądze zostały już odesłane na miejsce przeznaczenia.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apost. Mość najwyższem rozkazem z dnia 16. maja b. r. raczył najmiłościwiej mianować:

Jego c. k. Wysokość Następcę tronu Arcyksięcia *Rudolfa* właścicielem pułku artyleryi Nr. 2.

Jego c. k. Wysokość Wielkiego Księcia następcę tronu rosyjskiego *Alexandra Alexandrowicza* właścicielem pułku piechoty Nr. 61.

Fml. Alexandra hr. *Mensdorff-Pouilly* z usunięciem z posady właściciela pułku piechoty Nr. 73, właścicielem pułku piechoty Nr. 9.

Fml. Erwina hr. *Neipperga* właścicielem pułku kirysyerów Nr. 12.

Jenerał-majora Wilhelma księcia *Wirtembergskiego* właścicielem pułku piechoty Nr. 73.

Jenerał-majora Rudolfa Br. *Rossbacher* drugim właścicielem pułku piechoty Arcyksięcia *Wilhelma* Nr. 12., i

Jenerał-majora Wilhelma Br. *Lenk Wolfsberg* drugim właścicielem pułku artyleryi Cesarza Franciszka Józefa Nr. 1.

Nadto Jego c. k. Apost. Mość raczył najmiłościwiej rozporządzić, aby pułk piechoty Nr. 8. nosił imię drugiego właściciela tegoż pułku fml. Br. *Gerstnera*.

W stanie rozporządzalności pozostający fml. Józef Br. *Bamberg* na własną prośbę przeniesiony został na dobrze zasłużony stan spoczynku.

Część nieurzędowa.

Lwów, 23. maja.

Jeden z dzienników wiedeńskich utrzymuje, że *ściślejsza Rada państwa* niebędzie już zwołaną w tym roku, lecz że zaraz po zamknięciu sesyi obszernej Rady państwa zwołane zostaną sejmy krajowe. *Wiener Chronik* zaprzecza jednak temu i zapewnia na podstawie najlepszych informacyi, że w sferach decydujących utrzymuje się jak przedtem tak i teraz zamiar, zwołać zaraz po zamknięciu obszerniejszej — ściślejszą Radę państwa, przedłożyć jej przygotowane już projekta ustaw reformowych.

W *sprawie Księstw* donoszą z Berlina pod dniem 21. b. m., że odpowiedź pruska na ostatnią notę austryacką odejdzie już temi dniami do Wiednia. Prusy stwierdzają w niej gotowość swoją do pożądanego rozwiązania kwestyi Księstw, ale obstają oraz przy żądaniu, by mogły samodzielnie układać się ze stanami. Równocześnie donoszą z Drezna, że średnie państwa niemieckie układają się z Austryą o nowy wniosek, który ma być przedłożony związkowi niemieckiemu. W razie przyzwolenia Austryi będzie ten wniosek zaraz po Zielonych świętach przedłożony sejmowi związkowemu na nadzwyczajnem posiedzeniu.

Powodem *pospiesznego powrotu* Cesarza *Napoleona* ma być — jak potwierdzają teraz — *krytyczne położenie* — w jakiem się znajduje gabinet tuilerski. *Gazeta kolońska* podaje następujący obraz tego położenia: „Opozycya ciała prawodawczego wzmaga się w kraju i w dziennikarstwie, a legitymistyczna opozycya w senacie, która na teraz okrywa się jeszcze płaszczykiem religijnym, przyczynia się nie mało do otwierania oczu narodowi na kierunek, w jakim żegluje nawa państwa. Do tego szerzą się jeszcze zmowy robotników i przypominają, że także i w tych warstwach tleje jeszcze ogień w popiele. A cóż dopiero mówić o nieszczęsnych sprawach mexykańskich, które Francyę kosztowały juz tyle pieniędzy, a teraz grożą znowu jeżli nie wojną, to przynajmniej niebezpiecznem zawikłaniem z unią północno-amerykańską. Już te same wypadki rzucają ponury cień na przemysł, handel i żeglugę. A tymczasem ma być Algierya nagle kolonizowaną; w kilku latach ma Francya wydać 360, a miasto Paryż 300 milionów na budowle; flota pancerna ma być pomnożona, armia utrzymana na teraźniejszej stopie. Niedziwota więc, że minister finansów wzdycha. Cesarstwo przedsiębierze zbyt wiele, i ztąd to pochodzi od czasu do czasu ów pospiech, z jakim chcianoby ukończyć to lub owo, i załatwiać nagle sprawy, z któremi wahano się przez długie lata, jak na przykład dziś sprawa rzymska, jutro kolonizacya Algieryi, a pojutrze może zawikłania w Mexyku.“

Traktat projektowany między Rzymem i Włochami składa się z 2 części i 8 punktów. Pierwsza część zajmuje się w 6 punktach kwestyami kościelnemi, a druga odnosi się do konwencyi wrześniowej, i w tym względzie toczą się jeszcze układy. Jeżliby te układy nie odniosły żadnego skutku, przepowiadają w Paryżu zmianę gabinetu.

Co do *kwestyi mexykańskiej* obiegają od kilku dni w Paryżu *okropne wieści*. Tak słychać, że francuzki korpus okupacyjny w Mexyku ma być podwojony, że korpus liczący 12.000 separatystów przeszedł do Juareza itp. Są to jednak tylko pogłoski giełdowe, które naturalnie nie mają żadnej wartości. Osobliwie niepodobna do wiary, ażeby Napoleon, który bawi w Algierze, i jak wiadomo nie spieszy się nigdy z swemi postanowieniami, miał już powziąć tak ważne a przy usposobieniu Francyi przeciw wyprawie mexykańskiej nawet niebezpieczne postanowienie.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 23. maja. Jego Excel. c. k. Namiestnik jenerał komenderujący fml. Franciszek Br. *Paumgartten* powrócił do Lwowa wczoraj o godzinie 9tej wieczorem.

Wiedeń, 21. maja. *(Nowiny dworu.) Najjaśn. Pan* przyjmował wczoraj przed południem w Schönbrunnie kilku wyższych wojskowych. — Jego Mość Cesarz i Jej Mość Cesarzowa, jako też przebywający tu członkowie najwyższego dworu udadzą się dziś po południu o godzinie 4tej do *Freudenau* na wyścigi konne. — Arcyksiąże *Wilhelm* odjechał wczoraj po południu dla odwiedzenia Arcyksięcia *Albrechta* do Weilburga pod Baden.

(Z wydziałów parlamentarnych.) Na posiedzeniu wydziału finansowego na rok 1866 załatwiono cztery pozycye. Przy rubryce „Subwencye i dotacye szczególniej funduszów indemnizacyjnych“ (referent dep. Kaiserfeld) wykreślono 112.107 złr. Przy rubryce „Rada państwa“ (referent dep. Berger) wykreślono 540.541 złr., którą to sumą objęte są 500.000 złr. preliminowane na budowę gmachów dla obu izb rady państwa. Przy rubryce „Fabryki eraryalne“ (referent dep. Steffens) wykreślono 55.000 złr. w wydatkach zwyczajnych, przyzwolono jednak na kredyt dodatkowy w wy-

sokości 70.000 złr. Przy rubryce „Władze kontroli" (referent dep. Stamm) wykreślono 146.122 złr.

(Posiedzenie izby deputowanych z d. 20. maja.)

Na posiedzeniu izby deputowanych z dnia 20. maja zajęli miejsca na ławicy ministeryalnej Ich Ex. pp. ministrowie *Schmerling*, *Lasser*, *Plener*, *Hein*, *Burger*, *Frank*, naczelnicy sekcyi *Kalchberg* i *Hock*, radzca ministeryalny *Parmentier*.

Po odczytaniu protokołu izba z porządku dziennego przystąpiła do dalszego ciągu obrad nad traktatem handlowym. Po krótkiem przymówieniu się dep. *Herbsta* i odpowiedzi bar. *Hocka* zabrał głos dep. *Giskra* przemawiając przeciwko traktatowi. Mowca powtórzył argumenta często już w izbie słyszane o potrzebie ceł protekcyjnych dopóty dopóki pod ich zasłoną przemysł nie wzmocni się należycie, tak iż nie tylko żadnej obrony potrzebować nie będzie, ale sam już zaczepnie przeciwko zagranicy wystąpić zdoła. Mowca przyznaje, że wyroby wełniane w Morawie doszły do tej doskonałości, iż cła protekcyjnego teraz już nie potrzebują; cukrownie są na drodze doskonalenia się jeżeli ich nowa taryfa nie zrujnuje. W dalszym ciągu swej mowy dep. Giskra zwraca uwagę na Morawę, na kraj ten mały, który przecież po strąceniu kosztów administracyi czyste 13 milionów do skarbu państwa wnosi i do funduszu swego indemnizacyjnego nie potrzebuje żadnej ze skarbu dopłaty, bez czego się kraje czysto rolnicze obejść nie mogą. Ztąd wykazuje się wyższość krajów przemysłowych nad kraje czysto rolnicze i potrzeba pielęgnowania przemysłu. Mowca odpiera zarzut, jakoby wyższe ceny za towary krajowe, pod zasłoną ceł protekcyjnych w kraju wyrabiane, były wyzyskiwaniem licznych konsumentów przez nielicznych producentów, bo jeżeli kto kupi sobie na rok trzy koszule bawełniane i po sześć centów drożej za nie zapłaci, niżby z zagranicy sprowadzone być mogły, to te 18 cen. przykładają się do utrzymania fabryki wyrobów bawełnianych, które tyle ludzi zatrudniają. W końcu mowca twierdzi, że zniżenia cła wchodowego w Prusiech na wino, z 6. talarów na 4. talary, żadną nie jest dla Austryi korzyścią, bo nawet cło 4. talarowe za nadto jest wysokie.

Dep. *Pummerer* przemawia za traktatem. Wskutek zredukowania ceł w roku 1853 przemysł w Austryi znacznie się podniósł, co dowodzi, iż nie jest w stanie dzieciństwa obrony potrzebującego, jak to przeciwnicy traktatu utrzymują.

Przeciwko traktatowi przemawia dep. *Ryger* popierając wniosek dep. Wintersteina. Za traktatem przemawia:

Dep. Eugeniusz Kinsky, zwracając na to uwagę, iż stosunek między produkcyą protegowaną a nieprotegowaną, nie jest niczem jeno stosunkiem podatku konsumcyjnego. Protekcya podwyższa cenę artykułów protegowanych. Mowca przyznaje, iż przemysł nie można nagle pozbawiać wszelkiej protekcyi, ale o tem też i mowy nie ma. Traktat handlowy jest tylko dalszym postępem na drodze, na którą Austrya w roku 1853 wstąpiła. Za odrzuceniem traktatu poszłoby podniesienie ceł, coby na produkcyę nie protegowaną najgorsze wrażenie wywarło. Referent mniejszości wydziału twierdzi, iż industrya znajduje się obecnie w stagnacyi, dla tego ceł ruszać nie trzeba. Ale w tym samym stanie znajduje się i industrya nieprotegowana, a ta przecież daleko większe ma znaczenie. Mowca zwraca uwagę na wyrób szkła, którego wywóz z Austryi jest tak znaczny; jeżeli traktat handlowy odrzucony zostanie, w takim razie cło pruskie na szkło o 50% podwyższone będzie, z wielką szkodą fabryk czeskich. W końcu mowca przekonany jest, że odrzucenie traktatu pozbawi Austryę wszelkiej sympatyi w Niemczech, co także przepominać nie można. Wszystko więc za przyjęciem traktatu przemawia.

Dep. *Skene* jako referent zdania mniejszości wydziału, przemawia za wnioskiem tejże mniejszości.

Jego Ex. p. *minister skarbu* w zabranym głosie wykazał, iż traktat handlowy jest dalszym postępem na drodze, na którą rząd wstąpił w roku 1853. Całe ministeryum bez wyjątku zgodne jest między sobą w sprawie tej. W końcu p. minister wyraża przekonanie, iż industrya austryacka nie cofnie się w walce z przemysłem zagranicznym, byle do walki tej przystąpiła z inteligencyą, gotowością i ufnością w własne swe siły.

Po zreasumowaniu rozpraw przez referenta większości wydziału, dep. *Brestla*, izba przystąpiła do głosowania. Wniosek mniejszości wydziału odrzucono większością 112 głosów przeciwko 51. Wniosek dep. *Wintersteina* również odrzucony, wniosek zaś większości wydziału, a zatem traktat handlowy znaczną większością głosów przyjęty został. Poczem posiedzenie zamknięte i do poniedziałku odroczone zostało.

Portugalia.

Lizbona, 10. maja. *(Różne wiadomości.)* Onegdaj wyjechał z tąd umyślny poseł angielski lord Sefton, który Królowi Don Luis na uroczystej audyencyi w dniu 4. b. m. insygnia orderu podwiązki doręczył. Popłynął on na eskadrze angielskiej, która z nim razem do Anglii wróciła. Z eskadry tej pozostał w porcie lizbońskim jeden tylko statek „Defence" dla oczekiwania okrętu wojennego rosyjskiego, wiozącego do Petersburga zwłoki Wielkiego Księcia następcy tronu, któremu to okrętowi wojennemu statek angielski towarzyszyć i eskortować go będzie. Do eskorty tej przyłączy się fregata amerykańska „Niagara" w Tagu na kotwicy stojąca. — Gabinet portugalski doręczył tutejszemu posłowi amerykańskiemu list kondolencyjny, z powodu zamordowania prezydenta Lincolna. Obiedwie izby parlamentu portugalskiego wyraziły też oburzenie swe przeciw tej zbrodni. — Książę Saldanha opuścił Rzym, i przybyć ma do Lizbony w dniu 28. b. m. Hrabia Santa Quitena powróci temi dniami na posadę swą do Wiednia.

Francya.

Paryż, 18. maja. *(Różne wiadomości.)* Petycya w senacie o ustanowieniu dziedzicznej godności senatorskiej, dała powód do zajmującej dyskusyi między temi, którzy szukają pomnożenia atrybucyi tego ciała politycznego i temi co dążą do ich ścieśnienia. Przypuszczając, że zasada petycyi mogłaby być przyjętą, senat powinienby może o czemś pilniejszem pomyśleć, nie o wyposażeniu swych dziatek. Nim się zapewni dziedziczność instytucyi, byłoby lepiej przyłożyć się do jej trwałości, biorąc udział we wszystkich pracach mających na celu rzeczywisty postęp. Zresztą, uczyniwszy to zastrzeżenie, przyznajemy, że obrońcy petycyi pozostali wierni ideom liberalnym i zdrowemu rozsądkowi, czego nie można powiedzieć o jej przeciwnikach. Tak między innemi p. Dupin gniewnie napadł na reformy, jako przypominające rok 1848. W ogóle, senat wolał mówić przeciw własnemu interesowi, niż wchodzić na drogę którą ostro zganił p. Dupin.

Rada stanu najformalniej odrzuciła artykuł projektu prawa o nauczaniu początkowem, znoszący świadectwa uzdolnienia.

Nie mogło nastąpić porozumienie między rządem i komisyą prawodawczą, wyznaczoną do zbadania projektu prawa o przymusie osobistym za długi. Komisya chętnieby się zgodziła na zniesienie kary więzienia za małe długi, ale chciałaby, by trybunał handlowy miał prawo skazywać na więzienie dłużników, którzy są winni znaczniejsze sumy. Rząd nie przyjmuje tego złagodzenia, i p. Rouher miał oświadczyć, że projekt musi być przyjęty bez zmiany lub też odrzucony. Oczywiście, zaczyna to niepokoić więźniów za długi, i mówią o petycyi wysłanej z Clichy do jenerała Fleury, z prośbą aby ją bezzwłocznie doręczył Cesarzowi.

Cesarz założył sobie jak widać w Algierze szczególnie wpłynąć na mahometańskich duchownych i uczonych. Tak np. miał w wielkim meczecie mowę do zgromadzonych ulemów, wykładając im, że powinni nauczaniem i przykładem zachęcać swych współwyznawców do posłuszeństwa monarsze, który bezpieczeństwo i pomyślność wszystkich ma na pieczy: „Mam — słowa są Napoleona IIIgo — dzieci chrześciańskie i dzieci muzułmańskie; za jedne i za drugie odpowiadać będę przed Bogiem, wspólnym wszystkich ludzi ojcem. Sprawiedliwość moja jednostajną jest dla wszystkich. Powiedzcie waszym jednowiercom, iż mam nagrody dla wszystkich prawemi drogami chodzących; ale też umiem surowo skarać takich co posłusznemi być nie zechcą." Jest to niewątpliwie stanowisko zupełnej tolerancyi. Ale i „dzieci muzułmańskie" nie dają się pod tym względem wyprzedzić: gdyż w świeżo podanym adresie protestowały mężnie przeciw zarzutowi fanatyzmu, miotanemu na Islam przez niektórych niechętnych ludzi. Jest to bowiem gołe oszczerstwo; i nie masz wyrozumialszych na świecie ludzi, jak algierscy mufty i nauczyciele muzułmańskich seminaryów. Cesarz bardzo łaskawie adres ten przyjął, i wyrzekł przytem: „Religia wasza nakazuje, tak samo jak i chrześciańska, dotrzymywać wiernie przysięgi. Bóg jest wspólnym wszystkich ojcem; czyta on w sercach ludzkich i odmierza każdemu wedle zasługi. Wiecie o tem, że sam Bóg mi to nakazuje, abym obsypywał dobrodziejstwami te moje muzułmańskie dzieci, które Francyi wiernie służą, i że nakazuje mi również straszliwemi ścigać karami tych, co przeciw władzy mej powstając, są niepokojów krajowych podnietą. Tak mówię do was, którzyście wszyscy w wierności wytrwali, i liczę na to, że będziecie mojemu jenerał-gubernatorowi pomagali w zapobieganiu takim wybuchom, jak był przeszłoroczny."

Niemcy.

Żądania Prus w sprawie szlezwicko-holsztyńskiej, w krótkości streszczone są następujące: Nowo założyć się mające państwo szlezwicko-holsztyńskie zawrze z Prusami wieczny traktat odporny i zaczepny. Cała siła zbrojna szlezwicko-holsztyńska oddana będzie pod zarząd Króla pruskiego.

Też same zasady zastosowane będą gwoli wspólnej obrony do marynarki. Majtkowie w Księstwach rekrutować się mający, oddani będą dla dalszego wykształcenia na flotę pruską, która odpowiednio wzmocniona zostanie. Służyć będą rządowi pruskiemu do celów wojennych lub pokojowych. Flota takowa ma prawo wolnego krążenia po wodach Księstw i założenia stacyj w portach, bez jakiejkolwiek opłaty. Rząd pruski gwoli skutecznej obrony wybrzeża będzie miał prawo nadzoru nad sternikami, nad ładunkiem okrętów szlezwicko-holsztyńskich, tudzież nad oświetlaniem wybrzeża.

Rząd pruski zastrzega sobie prawo wniesienia wspólnie z Austryą na sejm związkowy propozycyi, względem wyniesienia Rendsburga do rzędu fortec związkowych, na co przyszły rząd szlezwicko-holsztyński z góry zezwala. Aż do nastąpić mającej w tym przedmiocie decyzyi, Rendsburg osadzony będzie wojskiem pruskiem.

Przyjąwszy obowiązek obrony Księstw, Prusy potrzebują posiadać odpowiednie grunta i ziemie, które w tym celu Prusom z całą władzą monarszą odstąpione być muszą. Odnosić się to będzie przynajmniej do terytoryów następujących; a mianowicie 1. dla

obrony północnego Szlezwiku, miasto Sonderburg z odpowiednim okręgiem po obu stronach zatoki alseńskiej, tudzież terytoryum potrzebne do założenia portu wojennego na wyspie Alseu w Hiörup-Haff. 2. Dla założenia portu wojennego w zatoce kielskiej; warownię Friedrichsort z odpowiednim obwodem. 3. Na obu ujściach kanału morskiego północno-wschodniego terytoryum potrzebne do założenia warowni i portów wojennych.

Następnie Prusy żądają prawa nadzoru nad kanałem morskim północno-wschodnim dopiero wykopać się mającym, jako dla drogi wodnej, łączącej morze północne z morzem wschodniem, dla floty pruskiej. Szlezwik i Holsztyn przystąpić mają do związku cłowego i trzymać się zawsze systemu celnego pruskiego. W końcu zarząd poczt i telegrafów w Księstwach zlać się ma zupełnie z administracyą pruską. — Wszystkie te warunki muszą być zabezpieczone, zanim Prusy oddadzą Księstwa przyszłemu panującemu. Gdyby warunki nie były wykonane, w takim razie Prusy wracają do praw jakie im przysługują na mocy traktatu wiedeńskiego, zastrzegając sobie dochodzenie wszelkich do Księstw pretensyj.

Ameryka.

(Różne wiadomości.) Według depeszy z Washingtonu rząd kanadyjski otrzymał formalne wezwanie wyszukać w obrębie swojej jurysdykcyi uczestników morderstwa popełnionego na osobie Lincolna i ich wydać, a *New Yorker Herald* nalega nawet, aby rząd Washingtoński domagał się wydania Jeffersona Davisa od wszystkich krajów, do którychby tenże uciekł, bez względu czy istnieją odnośne traktaty. O zbiegłych przywódzcach powstania tyle tylko wiadomo, że Davis, Breckenridge i Benjamin z 11 wozami napełnionemi zapewne pieniędzmi i kosztownościami, pod zasłoną dwutysięcznego oddziału jazdy przybyli dn. 28. kwietnia do Yorkville w Karolinie północnej, i że dn. 29. przybyła tam jazda Stonemana. Davis miał więc jeszcze jeden dzień czasu. Jenerał Ewell i kilku innych dowódzców wojska separacyi wydali odezwę do jenerała Granta, w której wynurzają swoje oburzenie z powodu zamachów na Lincolna i Sewarda i oświadczają, że nie zostawali w związkach z żadnym skrytobójcą ani na północy ani na południu. Wielki proces przeciw osobom obwinionym o współudział w zbrodni przez Bootha popełnionej, rozpocznie się w przyszłym tygodniu w Washingtonie.

Cała armia Shermana przybyła do Washingtonu, a jenerał stanął główną kwaterą w Alexandryi. Wojska Stanów południowych znajdujących się w Florydzie, jak słychać już się poddały. Jenerał Canby wysłał z Mobile expedycyę dla ścigania jenerała Maury i oddziału separatystów, który ustąpił z Mobile. Maury jak mówią stoi kwaterą w Meridian, i ściąga do siebie oddziały konfederacyi stojące między Chattahoochie i Mississippi.

Jenerał Halleck wydał rozkaz, w którym wzywa wszystkich separatystów znajdujących się w jego departamencie, bez względu na ich rangę lub dawne stanowisko urzędowe, aby wykonywali przysięgę wierności, i obiecuje im za to albo zupełną amnestyę albo złagodzenie sądowych wyroków.

W lutym poseł republikańskiego rządu w Mexyku p. Romero nadesłał odezwę do pana Sewarda, protestując przeciw odstąpieniu jakowejś części terytoryum przez Cesarza Maxymiliana na rzecz Cesarza Napoleona. Na to odpowiedział p. Seward, że protest został wciągnięty do archiwum i będzie zachowany do użytku w przyszłości. Następnie p. Romero zaprzeczał w ciele prawodawczem francuzkiem, jakoby prezydent Juarez proponował Stanom Zjednoczonym kupno Stanu Sanora. Obiegają rozmaite pogłoski o expedycyi przeciw Mexykowi. Dzienniki washingtońskie podają uwiadomienie, aby oficerowie i żołnierze, którzy w myśl dekretu mexykańskiego życzą sobie przesiedlić się do Mexyku, odsyłali swoje adresy do pułkownika A. J. M. w Washingtonie; w innych większych miastach mają być otwarte biura do tego celu. W Filadelfii i Pittsburgu mówią o organizowaniu expedycyi, a *New-York Herald* pisze, iż powzięto plan pozwolić na utrzymanie zasady Monroe.

Zakaz wywozu broni i amunicyi, wyprowadzania koni i bydła został zniesiony. Pan Seward przyszedł już o tyle do zdrowia, że wkrótce ma zasiadać w gabinecie. Zwłoki prezydenta Lincolna pogrzebano w Springfield Illinois dnia 4go b. m.

Kronika.

(Posiedzenie rady miejskiej.) Z powodu święta uroczystego przypadającego w następny czwartek posiedzenie walne, nadzwyczajne, odbędzie się stosownie do § 15. regulaminu we środę dnia 24. maja b. r. o godzinie 6. wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: 1) Prośba Bronisława Windisch o udzielenie stypendyum z funduszu sierót; spr. radny p. Dr. Orzechowicz. 2) Rzecz o fundacyi ś. p. Wojciecha Bielińskiego na uposażenie probostwa Panny Maryi śnieżnej; spr. radny p. Dr. Pilat. 3) Dekret c. k. Namiestnictwa względem dotacyi tutejszych szkół ludowych; spr. radny ks. Formanios. 4) Restauracya budynku zakładu św. Łazarza; spr. radny pan Iskierski. 5) Urządzenie korpusu pomocniczego straży ogniowej; spr. sekretarz rady p. Komarnicki. 6) Kilka pomniejszych spraw naglących, do załatwienia przez jednego referenta naznaczonych.

(Na przedostatniej prelekcyi p. Wincentego Pola) dn. 20. b. m. publiczność nie zbyt licznie się zgromadziła, zapewne z powodu pięknej pogody. Pan Pol ukończywszy rzecz o stosunku Europy do innych części świata, mówił o Karpatach, a w szczególności o Tatrach, i tym przedmiotem ma zajmować się także w ostatnim wykładzie.

(Pożary.) We Lwowie dn. 20. b. m. po południu wybuchł ogień niedaleko dworca kolei w domu, w którym pod porę nie było nikogo prócz drobnych dzieci. Ogień już się był dostał na dach, gdy szczęściem nadbiegła służba kolei i pożar ugasiła. Przyczyna tego pożaru jest niewiadoma.

W Koszanach w obwodzie samborskim powstał ogień po północy w stajni tamtejszego włościanina Michała Cz. i zniszczył tę stajnię z 3 końmi i 3 krowami, dom mieszkalny. sprzęty gospodarskie i zasób zboża, a nadto dom mieszkalny i budynki gospodarskie sąsiada. W tem samem miejscu wszczął się znowu ogień zaraz nazajutrz w południe i zgorzał jeden dom włościański. W obudwu wypadkach była nieostrożność przyczyną nieszczęścia.

Z tego samego obwodu donoszą nam jeszcze o trzecim wypadku pożarowym, mianowicie w Kanafostach, gdzie na dn. 4. maja zniszczył ogień 8 domów włościańskich z wszystkiemi budynkami gospodarskiemi i ruchomościami. I tu była nieostrożność przyczyną pożaru.

Dnia 16. b. m. ugodził piorun w Husiatynie w obwodzie czortkowskim w dom gospodarza Tomka S., ale dzięki spiesznej pomocy zgorzał tylko dach słomiany.

W Żurawicy w obwodzie przemyskim wszczął sie pożar z niewiadomej dotąd przyczyny u kmiecia Franciszka Sz., i zgorzały mu dom, stodoła i stajna z parą wołów i 3 krowami.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

(Examina w szkole rolniczej Dublańskiej) z drugiego półrocza roku szkolnego 1865 odbędą się od 19. czerwca do 28. czerwca 1865 w następującym porządku:

W I. roku. 19. czerwca. Matematyka, fizyologia i chów zwierząt. 21. czerwca. Fizyka. 23. czerwca. Chemia ogólna. 26. czerwca. Teoryja i praktyka rolnicza. 28. czerwca. Botanika.

W II. roku. 19. Czerwca. Mechanika i chów zwierząt. 21. czerwca. Rachunkowość. 23. czerwca. Teoryja i praktyka rolnicza. 26. czerwca. Ekonomia, miernictwo. 28. czerwca. Chemia organiczna.

W III. roku. 19. czerwca. Teoryja i praktyka rolnicza. 21. czerwca. Rachunkowość i budownictwo. 23. czerwca. Technologia i chów zwierząt. 26. czerwca. Chemia rolnicza i leśnictwo. 28. czerwca. Ekonomia i nawodnianie.

Examina te odbywać się będą w godzinach rannych w dniach wyżej wyrażonych z każdym uczniem z osobna z każdego przedmiotu. — Wstęp do sali examinacyjnej, jest wolny, mianowicie dla rodziców, krewnych lub opiekunów, których sie niniejszem uprzejmie zaprasza.

Stanisławów. 18. maja. Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w I. połowie b. m. na targach w obwodzie Stanisławowskim były następujące:

	Miejsce targu:											
	Buczacz		Halicz		Manasterzyska		Nadworna		Stanisławów		Tłumacz	
	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluta austryacką											
Mec pszenicy	2	62	3	.	2	50	2	90	3	12	3	.
„ żyta	1	80	2	.	1	60	2	10	2	.	2	.
„ jęczmienia	1	60	2	.	1	40	2	.	2	.	1	50
„ owsa	1	.	1	20	1	.	1	10	1	30	1	20
„ hreczki	1	80	.	.	1	50	.	.	.	.	.	
„ kukurudzy	2	55	2	80	2	27	2	90	2	70	2	50
„ ziemniaków	1	20	1	70	1	20	2	.	2		2	.
Cetnar siana	2	.	2	.	1	50	4	.	1	35	1	35
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	50	6	50	5	.	5	.	7	65	5	50
„ „ miękkiego	4	50	4	50	4	.	4	.	5	.	4	50
Funt mięsa wołowego	.	10	.	11	.	10	.	10	.	13	.	12
Mas okowity	.	35	.	25	.	60	.	60	.	64	.	35

Ostatnia poczta.

Paryż, 21. maja. Pogłoski o zamachu na Cesarza Napoleona w Oranie przedstawione są w depeszach do wszystkich poselstw jako zupełnie bezzasadne. Monitor wieczorny wyłuszczając ostatnie wiadomości z Ameryki powiada: Obawy, wywołane pogłoskami o zabiegach rewolucyjnych ajentów mexykańskich w Stanach zjednoczonych, zostaną bez wątpienia rozproszone interwencyą naszego nowego reprezentanta w Washingtonie. — *Patrie* utrzymuje, że rząd w razie potrzeby użyje najostrzejszych środków przeciw ochotnikom amerykańskim, którzy chcą iść do Mexyku. Francya nie dopuści, ażeby awanturnicy nachodzili kraj zostający pod jej opieką. Nowy komendant stacyi u zachodniego wybrzeża Ameryki, który odjedzie po powrocie Cesarza, otrzyma instrukcye, by na podstawie prawa narodów i podług przepisów prawa morskiego zapobiegał wyprawom, jakie chcieliby przedsiębrać następcy Lopeza lub Walkera. — Cesarz Napoleon, który jest zdrów zupełnie, zapowiada swój powrót do Tulonu z końcem tego miesiąca.

Florencya, 20. maja. Król Wiktor Emanuel przyjmował dziś pana *Ratazzego*, którego wstąpienie do gabinetu uważają już za niewątpliwe. Ministrowie *Stella* i *Lanza* podali się do dymisyi. Obiegają pogłoski o bliskich układach między Włochami i Austryą.

Bruxela, 20. maja. Król cierpi na rozdęcie serca. Wkrótce zbierze się rada familijna, na której będą obecni członkowie familii Orleańskiej i Koburskiej. — Wniosek deputowanego *Osta*, azeby ministra wojny *Chazala* i jego spółwinnych odesłać do trybunału kasacyjnego i zastrzedz sobie dyskusyę nad ustawą, został załatwiony kwestyą wstępną 47 głosami przeciw 38.

Frankfurt, 21. maja. Jeden ze znakomitszych domów bankowych w Wiedniu otrzymał następujący telegram z **Frankfurtu**: Właśnie nadeszła tu w drodze nadzwyczajnej wiadomość, że *Jefferson Davis*, prezydent Stanów południowych został pojmany.

Nowy York, 11. maja. Proklamacya prezydenta Johnsona odmawia przyjęcia w portach północy wszystkim okrętom wojennym tych narodów, które będą nadal udzielać przytułku okrętom Stanów południowych. — Proces oskarzonych o udział w zamordowaniu Lincolna będzie odbywać się przy drzwiach zamkniętych. — W Stanach unii urządzają wszędzie bióra wychodźtwa do Mexyku.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 22. maja.

Hotel George: PP.: Hr Męciński Cezar, z Dukli. — Horodyski Oskar, z Kociubiniec. — Horodyński Bogusł., z Zbydniowa. — Petrowicz Franc., z Wołostowa.

Hotel europejski: Puzyna Włodz., z Martynowa. — Popiel Adam, z Nowegosioła. — Rojowski Józef, z Cieszanowa. — Ulaniecki Wład., z Słobudki.

Hotel Langa: Morbitzer Hen., c. k. rotm., i Levetzow Franc., ces. ros. podpor., z Hruszowa.

Hotel angielski: Milowski Kornel, z Stronibab. — Zagrobski Oktaw, z Podola.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 22. maja.

PP. Hr. Zamojski Szcz, do Wysocka. — Hr. Lanckoroński Teodor, do Góry. — Komarnicki Bol., do Sassowa. — Obertyński Kaz., do Udnowa. — Rakowski Jan, do Rosyi. — Draudt Józef, c. k. kapitan, do Kudryniec.

TEATR.

Dziś (przedstawienie niemieckie) na korzyść pogorzelców Kołomyi: **„Madelon et Friquet"**, vaudeville en un act par Dumoulin; Arya z opery „Nabuccodonosor" Verdi'ego; **„Mały Richelieu**, czyli **Pietnastoletni małżonek"**, komedya w 2 aktach; *Il baccio*, walec Arditiego; na zakończenie: *Pożegnanie Lwowa*, epilog humorystyczny. Występ pożegnalny p. Otylii Genée.

Jutro (przedstawienie polskie): Na dochód pogorzelców Kołomyi: **„Wdówka"**, komedya w 1 akcie; **„Junacy, czyli portret pani Putyfarowej"**, operetka komiczna w 1 akcie.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 22. maja 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
7. god. zrana	329.79	+ 15.5	58.8	północny	sł.	pogoda
2. god. po poł.	329.10	+ 22 3	38.4	póln.-zach.	„	pochmurno
10. god. wiecz.	328.68	+ 15.7	67.5	zachodni	„	pogoda

Kurs Lwowski.

Dnia 22 maja

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	13	5	17
Dukat cesarski	„ „	5	15	5	19
Połimperyał zł. rosyjski	„ „	8	81½	9	04
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	69½	1	72
„ papierowy rosyjski	„ „	1	42½	1	44½
Talar pruski	„ „	1	61	1	63
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	70	13	70	71
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	73	65	74	14
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	84	74	35
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	75	69	75	21
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	212	50	214	75

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 22. maja.

	złr.	kr.
5% Metaliki	70	85
5% pożyczka narodowa	75	90
Losy z 1860 roku	92	65
Akcye banku wiedeńskiego	801	—
„ „ kredytowego	183	—
Londyn, 10 funtów szterlingów	109	31
Srebro	107	—
Dukat pojedyńczy	5	18

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20. maja.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	67.20	67 30
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	98.—	98 50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	76 10	76 25
od kwiet. do paźd. po 5%	76.10	76 25
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	80.80	81.10
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	71.—	71.20
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71.—	71.20
dtto. po 4½%	63.—	63.50
dtto. „ 4%	56.—	56 50
dtto. „ 3%	42.—	42 50
dtto. „ 2½%	35.—	37.—
dtto. „ 1%	14.10	14.20
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	158.75	159.25
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	155 25	155 75
Przez. do wyl. z r. 1854	88.—	88.25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	93.—	93.20
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	96.70	96.70
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	88.—	88.10
Renty Como po 42 lir. aust.	17.75	18.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	66.50	67.50
„ 4½%	63.—	63.50
„ 4%	55 50	56.—
„ 3½%	48 50	49.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	57.—	58.—
„ 2¼%	51.—	52.—
„ 2%	47.50	48.—
„ 1¾%	40.—	40.50
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	88 50	89.50
Wyż. Aust.	87 50	88 50
Salcburg	91.—	92.—
Czech	92.—	92 50
Morawii	86 —	87.—
Szląska	90 —	91.—
Styryi	88 50	89 50
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	88.50	92 —

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Węgier	74 80	75.40
Banatu Tem.	73.—	73.75
Kroacyi i Slawonii	74 75	75.75
Galicyi	73.75	74 20
Siedmiogrodu	70 60	71 40
Bukowina	70.60	71.40
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.50	71 60
Banat Temesz.	71.—	71.10
Lomb. wen. poż. z r. 1859	93.—	94.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	57.—	57.50
Dług Salcburga „ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	57.—	57.50
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	28.25	28.75
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	—.—	27.50
„ 2½% „ 100 „	—.—	23.—
„ 2¼% „ 100 „	—.—	20.50
„ 2% „ 100 „	—.—	18.50
„ 1¾% „ 100 „	—.—	16.25

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	802.—	803.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	183.30	183 50
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	589.—	591.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	77 50	78.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1830.—	1832.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	188.50	188.70
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	226.—	228.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	134.50	135.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	213.60	213.80
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	61.25	61.75
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	168.—	168.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	122 80	123 —
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zl. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	700.—	705.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	255.—	260.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	190.—	195.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	143 50	144.50
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	484.—	486.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	230.—	232.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	380.—	385.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	260.—	262.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	358.—	362.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.75	103.25
przeznaczone do los. po 5%	93.—	93 50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88.70	88.90
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	70.—	71.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	81.70	81.90

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	85.—	86.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	78.50	79.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	110.50	111.—
kol. Lomb. wen. po 500 fr.	105.—	105 50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.75	92 25
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	87.—	87.30
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.—	79.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	88.—	88.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zl. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	95.50	96.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96.50
Lloyda za 100 zł.	90.—	91.—

6 Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	125.75	126.—
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	86.—	86.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	114.50	115.—
„ „ po 50 zł. m. k.	48.75	49.25
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	26.50	27.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	112.50	113.—
Salma „ 40 „ „	31.—	31.50
Palfiego „ 40 „ „	27.—	27.50
Clarego „ 40 „ „	26.75	27.25
St. Genois „ 40 „ „	27.—	27.50
Windischgrätza 20 zł. „	17.—	17.50
Waldsteina 20 „	19.50	20.—
Keglevicha 10 „	13.20	13.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12.30

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	91.35	91 35
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	91.40	91 50
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	81.15	81 25
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	109.30	109.35
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	43.40	43 45
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.	—.—	—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.18	5.19
dtto. pełnej wagi	5.18	5 19
Korona	14.92	14 95
20frankówka	8 72	8 73
Rosyjski imperyał	8 93	8 95
Talar związkowy	1.61	1.61½
Srebro	107.—	107 50
Kurs korony w c. k. kasach	13zł. 50c.	

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.